

Na wezwanie Cienina Zabernego
dla poparcia polityki partii i rządu

Wielki czyn pracującej wsi

Dzień 22 lipca chłop wielkopolscy przywykli witać zobowiązaniami i czynami społecznymi. W tym roku mają ku temu szczególny powód. Oto niedawno zakończyła się w stolicy Konferencja, której uchwały zabezpieczają nienaruszalność granic naszego kraju, zabezpieczają nasze pokojowe budownictwo.

Wagę tego wydarzenia uzmysłowili sobie w całej pełni bodaj pierwszy w Wielkopolsce chłop z Cienina Zabernego w powiecie konińskim przy ocenie realizacji przez nich obowiązków wobec państwa. Okazało się, że wielu rolników nie wypełnia należących swych powinności. Nie wypełnia obowiązków wobec państwa, wobec rządu i partii — które ze swej strony czynią wszystko, aby ludziorz w Polsce Ludowej żyło się coraz lepiej, dostatniej.

Za wezwaniem Cienina poszli już gospodarze trzystu wsi. W ślad za zobowiązaniami popłynęli do kas gminnych pieniądze za zaległe podatki, organizuje się zbiorowe dostawy żywności, zlewnie przyjmują ponadplanowe ilości mleka. Do Wągrowca przybył 6 bm. transport zbiorowy 252 sztuk żywności. Tego samego dnia chłop z Liskowa w powiecie kaliskim odstawił na punkt skupu 350 świń i 50 cieląt. Ruszyły zbiorowe dostawy zwierząt rzeźnych w Ciekowie, Zbiersku, Błaszach — w wielu innych gromadach całego niemal województwa. Coraz liczniejsze są już nazwiska rolników, którzy mają poza sobą realizację rocznych planów dostaw żywności. Patriotyczny zryw wielkopolskiego chłopstwa przynosi znaczne rezultaty. Nie może być i nie będzie po 22 lipca w naszym województwie rolników, którzy mieliby w stosunku do państwa zaległości w wykonywaniu obowiązków.

Ala nie tylko terminowa realizacja obowiązków dostaw i spłata podatków leży pracującemu chłopstwu na sercu. By więcej było mleka, by więcej można było hodować krów, na to trzeba poprawy stanu wielkopolskich łąk. Hasło czynu melioracyjnego, w wykonawstwie którego chłop wielkopolski współzawodniczą z chłopami bydgoskimi — podjęło 1735 wsi. Wyszukują się już powiaty, których mieszkańcy szczególnie ofiarnie pracują na łąkach: Nowy Tomys, Chodzież, Ostrów, Jarocin, Wolsztyn, Czarnków, Kościan.

Oto przykład jednego tylko rejonu: w Jarocińskim chłop 78 wsi przeprowadził pielęgnację łąk na obszarze 1431 ha, konserwację 11.960 m rowów na polach ornych i 1350 m rowów na łąkach. Łączna wartość tych prac przekracza sumę 885 tysięcy złotych. Na szczególne wyróżnienie zasługują chłop z Stawoszewa, który nawoził 5 ha łąk, zasilił je nawozami mineralnymi, przeprowadził bronowanie. W Tomiech rolnicy usypali i przeprowadzili konserwację wałów ochronnych na przestrzeni 3 kilometrów.

Chłop z powiatu Koło wy-

konali już prace melioracyjne wartości 664 000 zł, a zobowiązania ich przekraczają wartość miliona złotych.

Chłop z powiatu Ostrzeszów... Nie, niesposób wyliczyć tu osiągnięć rolników każdego z dwudziestu siedmiu powiatów naszego województwa.

Wielki czyn pracującej wsi ogarnia wszystkie gromady w Wielkopolsce. (P. Z.)



Dziś w numerze Nowy Świat

Cena 30 gr

CYTAS

WIELKOPOLSKI

Wyd. AB Poznań, sobota 11 VI 1955 r. Nr 138 [3536]

Nota radziecka przyjęta z uznaniem przez społeczeństwo niemieckie Zamieszanie w stolicach zachodnich

BERLIN (PAP)

Propozycje radzieckie w sprawie nawiązania stosunków między ZSRR a Republiką Federalną i zaproszenie Adenauera do Moskwy są nadal głównym tematem komentarzy prasy zachodnio-niemieckiej. Niemal cała prasa zachodnio-berlińska wypowiada się za przyjęciem propozycji radzieckich oraz za podróżą kanclerza federalnego do Moskwy.

Dziennik „Telegraf” podkreśla, że nie należy oczekiwać sprzeciwu ze strony mocarstw zachodnich w sprawie nawiązania przez rząd federalny bezpośrednich kontaktów z ZSRR, albowiem gdyby mocarstwa zachodnie zaprotestowały — dowiodłoby to, że pragną one skorzystań ze swych uprawnień w kwestii zjednoczenia Niemiec w duchu sprzecznym z dążeniami wszystkich Niemców. Dziennik uważa, że Bonn przyjmie zaproszenie. „w przeciwnym bowiem wypadku straciłby szanse

rozwiązania problemu niemieckiego”.

„Der Kurier” podkreśla duże znaczenie faktu, że ZSRR wysunął propozycje nawiązania stosunków dyplomatycznych z Republiką Federalną jeszcze przed konferencją wielkich mocarstw.

FRANCJA

Dziennik „Monde” jest wyraźnie zdenerwowany z powodu noty radzieckiej i bez żadnych podstaw twierdzi, że „normalizacja stosunków między ZSRR a Niemcami zachodnimi utrwali podział Niemiec”.

WE FRANCJI TRWA AKCJA
ZBIERANIA PODPISÓW
POD APELEM WIEDEŃSKIM

Na zdjęciu: zbieranie podpisów na ulicach Montreuil. Napis na transparentie: „Wojna atomowa nie jest nieunikniona. Zmobilizowana opinia publiczna może narzucić pokój i rozbrojenie.”

fol. — CAF

DEPESZA Pierwszego sekretarza KC PZPR i Prezesa Rady Ministrów PRL z okazji 60 rocznicy urodzin Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR NIKOLAJA BULGANINA

DO

TOWARZYSZA NIKOLAJA BULGANINA
PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW
ZWIAZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK
RADZIECKICH

MOSKWA

WIELCE SZANOWNY I DROGI TOWARZYSZU BULGANIN!

W dniu 60 rocznicy Waszych urodzin ślimy Wam w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej najserdeczniejsze gratulacje i gorące braterskie pozdrowienia.

Naród polski pozdrawia W waszej osobie swego bliskiego i niezawodnego przyjaciela, który od pierwszej chwili wyzwolenia Polski z niewoli hitlerowskiej, od pamiętnego okresu Waszego pobytu w Polsce — nie szczędził wysiłków w szlachetnym dziele umacniania przyjaźni między naszymi narodami i rozwijania wszechstronnej współpracy polsko-radzieckiej — trwałego fundamentu siły i rozkwitu Polski Ludowej, a także ważnego czynnika wzmacniającego zwartość obozu pokoju i socjalizmu.

Wytyczona przez rząd i Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego i realizowana przy Waszym twórczym udziale polityka pokoju, bezpieczeństwa zbiorowego i niezawisłości narodów stanowi źródło i podstawę wiary narodów świata w zaniechanie groźby nowej wojny, w utrwalenie pokojowego współżycia między narodami, w lepszą przyszłość ludzkości.

Z okazji Waszego 60-lecia składamy Wam w imieniu naszej partii i rządu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, długich lat życia i dalszej owocnej pracy dla dobra narodów radzieckich, dla dobra naszej wspólnej sprawy socjalizmu i pokoju.

BOLESŁAW BIERUT
PIERWSZY SEKRETARZ
KOMITETU CENTRALNEGO
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

JÓZEF CYRANKIEWICZ
PREZES RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ
RZECZYPOSPOLITEJ
LUDOWEJ

Ambasador Republiki Finlandii złożył listy uwierzytelniające

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki przyjął w dniu 10 bm. na audiencji ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Finlandii w Polsce Gunnara Palmrotha, który złożył przewodniczącemu Rady Państwa swe listy uwierzytelniające.

Przy składaniu listów uwierzytelniających obecni byli:

Ministerstwa Spraw Zagranicznych wice-minister Marian Naszkowski, sekretarz Rady Państwa Marian Rybicki, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ Edward Bartol, dyrektor gabinetu przewodniczącego Rady Państwa Franciszek Nowak i wicedyrektor departamentu MSZ Władysław Domagała.

Ambasadorowi Palmrothowi towarzyszył sekretarz ambasady Republiki Finlandii Klaus Snellman.

Po wręczeniu listów uwierzytelniających ambasador Palmroth został przyjęty przez Przewodniczącego Rady Państwa na audiencji prywatnej, przy której obecny był wice-minister Marian Naszkowski.

Przybywającemu do gmachu Rady Państwa ambasadorowi, kompania honorowa Wojska Polskiego oddała honory wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego Finlandii. Przy odjeździe ambasadora Palmrotha odegrany został polski hymn narodowy.

Jeszcze w bieżącym roku rozpocznie się budowa nowej szkoły w Wielopolu Skrzyńskim

W Wielopolu Skrzyńskim powiat Dębica — miejscowości, w której 11 maja br. w czasie wyświetlania filmu w baraku szkolnym wybuchł groźny i tragiczny w skutkach pożar — jeszcze w tym roku, zgodnie z podjętą przez Prezydium Rządu uchwałą, rozpoczęta zostanie budowa nowej, murowanej szkoły oraz świetlicy gromadzkiej.

Nowy budynek szkolny w Wielopolu Skrzyńskim posiadać będzie 6 izb lekcyjnych, gabinet fizyki, gabinet pomocy naukowych, salę gimnastyczną, izbę harcerską, bibliotekę oraz mieszkania dla nauczycieli. Zarówno budowa nowej szkoły, jak i świetlicy finansowane będą z funduszu rezerwowych budżetu centralnego.

Polsko-chińska współpraca naukowa i techniczna

Jak donosi Agencja Nowych Chin, wiceprezes Chińskiej Akademii Nauk Wu Juhun i wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, Witold Wierzbicki, podpisali 8 bm. protokół rozmów na temat dalszego rozwoju współpracy naukowej między obu krajami. Protokół ten, podlegający ostatecznemu zatwierdzeniu przed 1 sierpnia br., stanie się częścią składową planu wykonania układu o chińsko-polskiej współpracy kulturalnej, podpisanego w 1952 roku. Ustala on zasady wymiany władomości naukowych, wzajemnej pomocy w dziedzinie szkolenia personelu naukowego oraz wymiany wizyt uczonych obu krajów.

W dniu 9 bm. premier Chin Ludowych Czu En-lai przyjął delegację polską na drugą sesję komisji mieszanej do spraw chińsko-polskiej współpracy technicznej i technologicznej. Na czele delegacji polskiej stoi wiceprzewodniczący Państwowego Komisji Planowania — Mieczysław Lesz.

Z kroniki dyplomatycznej

W dniu 10 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki w Polsce — Joseph E. Jacobs złożył wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie, Jerzemu Albrechtowi.

Ze sportu

Wysokie zwycięstwo koszykarzy nad Anglią

Bardzo wysokie zwycięstwo odnieśli koszykarze polscy w trzecim dniu mistrzostw Europy w

Budapeszcie. Drużyna nasza pokonała Anglię 140:44 (65:31).

Polacy zagraли w tym meczu bardzo dobrze, a drużyna Anglii nie była ani przez moment równorzędnym przeciwnikiem dla naszego zespołu.

Po tym zwycięstwie Polska zapewniła sobie wejście do finału mistrzostw Europy.

Olejnizyn zwycięzca w klasyfikacyjnym turnieju tenisistów

W grze pojedynczej mężczyzn pierwsze miejsce zajął Olejnizyn, zwyciężając w finale Piątkę 7:5, 6:4, trzecie miejsce zajął Liciś.

W finale gry podwójnej parą Skonecki — Piątek pokonał parę Tłoczyński — Trechciński 6:4, 3:6, 6:3.

W finale gry pojedynczej kobiet Jędrzejowska zwyciężyła Ryckównę 6:2, 6:0. Trzecie miejsce zdobyła Tłoczyńska.

Przyjęcie w Urzędzie Rady Ministrów

9 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie ministrowie budownictwa i miast i osiedli i gospodarki komunalnej wydali przyjęcie dla bawiących w Polsce członków komitetu mieszkaniowego i sekretariatu europejskiej komisji gospodarczej ONZ.



Bawiący w Polsce przedstawiciele Komitetu Mieszkaniowego i Sekretariatu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ odwiedzili między innymi miasto Nową Hutę.

Cały naród niemiecki oczekuje pozytywnej odpowiedzi Bonn

Komentarz „Neues Deutschland“

BERLIN (PAP)

W artykule wstępnym poświęconym nocie radzieckiej w sprawie nawiązania stosunków z Niemiec Republiką Federalną dziennik „Neues Deutschland“ pisze m. in.:

Ta propozycja rządu radzieckiego wywołała w całym Niemczech jak również w światowej opinii publicznej tak silny efekt polityczny, że trudno go jeszcze dzisiaj ocenić w pełni. Propozycja ta ma istotnie olbrzymie znaczenie dla pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, dalszego odprężenia w sytuacji międzynarodowej oraz stworzenia warunków trwałego pokoju w Europie.

Propozycja radziecka daje rządowi niemieckiemu wielką szansę i realną możliwość wkroczenia w swą politykę z granicznej na drogę, która by zapobiegła wtrąceniu Niemiec do nowej katastrofy wojennej. Nikt w Niemczech nie zrozumiałby tego, gdyby rząd niemiecki nie skorzystał z tej szansy.

Waszyngtońskie koła dyplomatyczne o stanowisku Bonn wobec noty radzieckiej

NEW YORK (PAP)

Według informacji waszyngtońskiego korespondenta „New York Times“, w tamtejszych kołach dyplomatycznych przeważa wrażenie, że „Adenauer nie będzie miał innego wyboru poza przyjęciem zaproszenia do Moskwy“. Z doniesień prasowych wynika, że za przyjęciem zaproszenia wypowiedziała się już część koalicji adenauerskiej i że opozycja socjaldemokratyczna stanowczo domaga się, by kanclarz federalny odbył podróż do ZSRR. Zachodnio - niemieckie koła oficjalne — pisze dalej korespondent — przynajmniej, że społeczeństwo niemieckie oczekuje od Adenauera wykorzystania każdej sposobności posunięcia naprzód sprawy zjednoczenia i że zignorowanie tych uczuć naraziłoby go na klęskę polityczną.

Z drugiej strony niemiecki korespondent tegoż dziennika podkreśla, że zachodnio - niemieckie stronnictwa i dzienniki prządają zastrzegają się, iż przyjęcie zaproszenia radzieckiego nie powinno pociągnąć za sobą „wyjścia Republiki Federalnej z sojuszu atlantyckiego, osłabienia jej wię-

Z zagranicy

LONDYN. — W Kanale La Manche tankowiec szwedzki zderzył się w czwartek z panamskim statkiem towarowym. 19 marynarzy tankowca zginęło wskutek wzbudzonego przez panamski doznał poważnych uszkodzeń, ale nikt z jego załogi nie odniósł szwanku.

NOWY JORK. — Dyrekcja koncernu samochodowego General Motors oświadczyła, że zamknie w sobotę 20 spośród 111 swoich fabryk w USA, co pozostawi pracę 60 tysięcy robotników. Motywuje ona ten krok trudnościami, spowodowanymi przez ostatnie strajki robotników amerykańskiego przemysłu samochodowego. Groźba zamknięcia 20 fabryk ma być środkiem presji na strajkujących.

BRUKSELA. — Belgijska Izba niższa uchwaliła w nocy z czwartku na piątek w pierwszym czytaniu rządowy projekt ustawy w sprawie organizacji szkolnictwa — po najdłuższym w dziejach parlamentu posiedzeniu. Izba obradowała mianowicie bez przerwy 34 godziny, bijąc o 10 godzin poprzedni rekord, ustalony w roku 1935.

PARYŻ. — Wskutek ulewnych deszczów, południowo-wschodnią Francję nawiedziła powódź. Wylała rzeka Isère i jej dopływy. Jest szereg ofiar w ludziach. — Łączność kolejowa między Francją a Włochami została przerwana.

PHENIAN. — Jak donosi rolgłosia południowo-koreańska — młodzież w południowej Korei opuściła swe miejsca zamieszkania, aby uniknąć wstąpienia do armii. Według niepełnych danych podjętych południowo-koreańskich, w roku 1954 do punktów werbunkowych nie zgłosiło się 30 proc. młodych ludzi, a w styczniu i lutym 1955 r. — 43 proc.

W chwili obecnej ostateczna decyzja rządu niemieckiego nie jest jeszcze znana. Widocznie w koalicji niemieckiej istnieje sprzeczna tendencja. Miarodajne koła FDP oświadczyły, że nie do pomyślenia jest cokolwiek innego poza przyjęciem zaproszenia radzieckiego. Oficjalnie natomiast rząd niemiecki stoi na stanowisku, że konieczne jest wstępne zbada- nie propozycji i dając jedynie do zrozumienia, że ostatecznie podróż Adenauera do Moskwy może być uznana za „celową“.

Stanowisko Niemców wobec tego zagadnienia jest jasne: normalizacja stosunków między Związkiem Radzieckim a Republiką Federalną jest bezwzględnie wymogiem narodo- wym. Urzeczywistnienie propozycji radzieckiej umożliwi-

lantyckiego, osłabienia jej wię- zów z Waszyngtonem i zakazu remilitaryzacji Niemiec zachodnich“.

Premier Nehru serdecznie podejmowany w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłow przyjął 8 bm. premiera i ministra spraw zagranicznych Republiki Indyjskiej Jawaharlala Nehru.

8 bm. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Indyjskiej w ZSRR K. Menon wydał obiad na cześć premiera i ministra spraw zagranicznych Republiki Indyjskiej Jawaharlala Nehru, który przybył do Moskwy z oficjalną wizytą.

Na obiedzie obecni byli premier Nehru, jego córka Indira Gandhi, sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Indyjskiej N. Pillay, dyrektor departamentu europejskiego ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Indyjskiej A. Hussain.

Ze strony radzieckiej na obiedzie obecni byli m. in.: N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojan, W. M. Molotow, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow i K. J. Woroszyłow.

Premier Jawaharlal Nehru wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził 9 bm. jedną z najstarszych fabryk samolotów w Moskwie.

9 czerwca premier Republiki Indyjskiej Jawaharlal Nehru wraz z córką oraz towarzyszącymi im osobami zwiedził Wszechzwiązkową Wystawę Rolniczą.

Premier Nehru obejrzał te-

Samoloty czangkajszekowskie ostrzelały kutry rybaków chińskich

PEKIN (PAP)

Jak donosi dziennik „Zen-min-pao“, 6 czerwca 4 samoloty czangkajszekowskie produkcyjne amerykańskiej ostrzeliwały w rejonie wyspy Tulinan (prowincja Fukien) kutry rybackie. W wyniku tego dwaj rybacy zostali zabici, a pięciu rannych. Kilku rybaków doznało lekkich obrażeń.

Ludność miejscowa z oburzeniem potępia nową zbrodnię czangkajszekowskich piratów powietrznych.

łoby nawiązanie między ZSRR a Republiką Federalną takich samych dobrych stosunków wzajemnych, jakie już od dawna istnieją między ZSRR a Niemiec Republiką Demokratyczną. Byłoby to nadzwyczaj wielki wkład do sprawy zjednoczenia Niemiec w warunkach pokoju i wolności.

Właśnie pod tym kątem widzenia i biorąc za punkt wyjścia interesy narodu niemieckiego, rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej już w styczniu br., w związku z dekretem rządu radzieckiego o zakończeniu stanu wojny z Niemcami oświadczył, że dekretem ten umożliwia Republice Federalnej nawiązanie normalnych stosunków z Związkiem Radzieckim oraz otworzenie drogi do dalszych kroków w kierunku pokojowego zjednoczenia Niemiec.

Rząd niemiecki nie podchwycił wówczas tej inicjatywy. Obecnie po nowej inicjatywie rządu radzieckiego nie można już będzie uchylić się od decyzji. Naród niemiecki jednomyślnie oczekuje, że Bonn odpowie na propozycję radziecką wyrażonym „tak“. Całe Niemcy domagają się od Republiki Federalnej zapoczątkowania samodzielnej, kierującej się interesami narodowymi polityki zagranicznej, która zapewni Niemcom pokój i zjednoczenie w warunkach wolności.

ren wystawy, zwiedził główny pawilon, pawilon mechanizacji, pawilon Uzbeckiej SRR i inne.

9 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — K. J. Woroszyłow wydał śniadanie na cześć premiera i ministra spraw zagranicznych Republiki Indyjskiej Jawaharlala Nehru, który przybył do Moskwy z oficjalną wizytą.

Na śniadaniu obecni byli Jawaharlal Nehru, jego córka, sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Indyjskiej — N. Pillay, dyrektor departamentu europejskiego ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Indyjskiej — A. A. Hussain oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Republiki Indyjskiej w ZSRR — K. Menon z małżonką.

„Do Obywateli Stanów Zjednoczonych“

List otwarty Światowej Rady Pokoju

PARYŻ (PAP)

Jak donosi Agencja France Presse, sekretariat przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Fryderyka Joliot-Curie opublikował list otwarty: „Do Obywateli Stanów Zjednoczonych“. List głosi:

Cała ludność ożywiona jest dziś radością nadzieją w związku ze zbliżającym się spotkaniem przedstawicieli wielkich mocarstw. Jednakże spotkanie przedstawicieli rządu nie są wystarczające. Należy organizować inne spotkania — spotkania przedstawicieli społeczeństwa, ludzi różnych warstw i poglądów, którzy rozpatrzyliby problem stosunków wzajemnych między narodami, aby poprzeć wysiłki rządów. Takie spotkania przedstawicieli 75 krajów ma odbyć się w Helsinkach w dniach od 22 do 29 czerwca. Gorąco pragniemy, aby przyłączyli się do nas przedstawiciele narodu amerykańskiego. Istotnie byłoby bardzo smutne, gdyby na tak ważnym spotkaniu ten wielki naród nie był reprezentowany. Wszechstronna i swobodna dyskusja powinna doprowadzić do znalezienia dróg do pokoju na całym świecie.

List otwarty „Do Obywateli Stanów Zjednoczonych“ podpisali m. in.: honorowy prze-

W drodze do San Francisco min. Molotow zatrzymał się w Paryżu

PARYŻ (PAP)

9 bm. przybył do Paryża pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotow, który wraz z towarzyszącymi mu członkami delegacji radzieckiej udaje się do San Francisco.

Na lotnisku Orly powitał ministra Molotowa ambasador ZSRR w Paryżu S. A. Winogradow, szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych krajów demokracji ludowej oraz przedstawiciele francuskiego MSZ.

Minister spraw zagranicznych Francji Pinay podejmował ministra Molotowa śniadaniem w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Na śniadaniu obecny był także premier Faure i wyżsi urzędnicy francuskiego MSZ.

Eden w Izbie Gmin:

Konferencja szefów czterech mocarstw etapem na drodze do usłanowienia pokoju

LONDYN (PAP)

Dnia 9 bm. w dniu otwarcia nowej sesji parlamentu angielskiego, odbyła się debata nad mową tronową królowej Elżbiety.

Przywódcą parlamentarnej frakcji Labour Party, Attlee wyraził zadowolenie w związku z zarysowującym się zla-

godzeniem napięcia między-narodowego oraz stwierdził, iż ma nadzieję, że „rokowania na najwyższym szczeblu odbędą się w jak najkrótszym terminie“.

Attlee oświadczył, że mowa tronowa pełna jest dobrych zamiarów, lecz nie wiadomo jeszcze, w jakim stopniu zamiary te wcielone będą w życie. Attlee podkreślił, że istnieje wyraźna sprzeczność między oświadczeniem rządu co do zapewnienia robotnikom całkowitego zatrudnienia a między jego czynami.

W imieniu rządu zabrał głos premier Eden, który nawiązując do sytuacji międzynarodowej wyraził przekonanie, że konferencja szefów rządów czterech mocarstw odbędzie się w Genewie, wskazując, iż konferencja ta będzie pierwszą z serii kolejnych rozmów. Eden oświadczył: „Pragnę zapewnić Izbie Gmin, że będę brał udział w tych rokowaniach, przepojony wolą wniesienia swego wkładu, aby uczynić z rokowań etap na drodze do ustanowienia pokoju“.

Na przyjęciu obecni byli Jawaharlal Nehru, jego córka Indira Gandhi oraz towarzyszące im osoby.

W przyjęciu wzięli udział m. in.: N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojan, M. G. Pierwuchin, M. Z. Saburow, K. J. Woroszyłow.

wodniczący Francuskiego Zgromadzenia Narodowego Edouard Herriot, zastępca przewodniczącego stałego komitetu ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Sił Ludowych — p. Sung Czingling, fizyk angielski — John Bernal, deputowany do Rady Najwyższej — ZSRR A. F. Adiejew, deputowany do parlamentu włoskiego Pietro Nenni oraz pastor Niemceiller (Niemcy).

Pomoc ChRL dla ofiar trzęsienia ziemi w Grecji

PEKIN (PAP)

Jak podaje Agencja Nowych Chin, w związku z silnym trzęsieniem ziemi w środkowej części Grecji, Chińskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża wysłało do Greckiego Czerwonego Krzyża depeszę z wyrażeniami współczucia. Chińskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża przekazało równocześnie na fundusz pomocy dla ofiar trzęsienia ziemi 20 tys. franków szwajcarskich.

Naród węgierski pogłębiać będzie przyjazne stosunki z Jugosławią

Plenum KC Węgierskiej Partii Pracujących

W dniach 7—8 czerwca odbyło się plenum Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących. Komitet Centralny omówił złożone przez A. Hegedusa sprawozdanie Biura Politycznego, dotyczące dalszych zadań socjalistycznej przebudowy rolnictwa i rozwoju produkcji rolniczej. Po dyskusji Komitet Centralny jednomyślnie zatwierdził sprawozdanie i przedstawiony projekt uchwały.

Drugim punktem porządku dziennego plenum Komitetu Centralnego było sprawozdanie M. Rakosiego z narady przedstawicieli Związku Radzieckiego, Rumunii, Węgier i Czechosłowacji, która odbyła się w Bukareszcie. Komitet Centralny zaaprobował jednomyślnie sprawozdanie i uchwalił odpowiednią rezolucję.

Eden w Izbie Gmin:

Konferencja szefów czterech mocarstw etapem na drodze do usłanowienia pokoju

godzeniem napięcia między-narodowego oraz stwierdził, iż ma nadzieję, że „rokowania na najwyższym szczeblu odbędą się w jak najkrótszym terminie“.

Attlee oświadczył, że mowa tronowa pełna jest dobrych zamiarów, lecz nie wiadomo jeszcze, w jakim stopniu zamiary te wcielone będą w życie. Attlee podkreślił, że istnieje wyraźna sprzeczność między oświadczeniem rządu co do zapewnienia robotnikom całkowitego zatrudnienia a między jego czynami.

Kolejarze angielscy zmusili rząd do rokowań

LONDYN (PAP)

Strajk maszynistów i palaczy kolejowych w Anglii trwa już 14 dni. W czwartek, 9 bm. przedstawiciele strajkujących w dalszym ciągu prowadzą rokowania z reprezentantem kolei angielskich Robertsonem oraz przedstawicielami ministerstwa pracy. Jak podaje Agencja Reutera, w rokowaniach osiągnięto już pewne postępy i należy się liczyć z szybkim zakończeniem strajku.

19.000 dokerów w 7 portach angielskich strajkuje już od prawie trzech tygodni. Wskutek strajku przeładunki statków w portach są bardzo utrudnione.

Przyjęcie w ambasadzie W. Brytanii w MOSKWIE

9 czerwca ambasador nadzwyczajny i pełnomocny W. Brytanii w ZSRR sir W. Hayter wydał przyjęcie z okazji święta narodowego Anglii — rocznicy urodzin królowej.

Ze strony radzieckiej na przyjęciu obecni byli m. in.: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bulganin, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. I. Mikojan oraz M. G. Pierwuchin.

Na przyjęciu obecny był premier Republiki Indyjskiej Jawaharlal Nehru.

W przyjęciu uczestniczyli również szefowie ambasad i poselstw, akredytowani w Moskwie.

Rezolucja ta głosi m. in.:

Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących po wysłuchaniu sprawozdania tow. Matyasa Rakosiego z przebiegu wadzonej w Bukareszcie między radziecką delegacją rządową a przywódcami Rumunii, Węgier, Czechosłowacji i Rosmowy, w toku której przedyskutowano wszystkie problemy polityki międzynarodowej, poruszone we wspólnej deklaracji rządów Związku Radzieckiego i Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii — z uczuciem radości i aprobatą wita i popiera przyjazną współpracę nawiązaną między Związkiem Radzieckim a Jugosławią.

Komitet Centralny Węgierskiej Partii Pracujących wyraża nadzieję i przekonanie, że dzięki wspólnej deklaracji obu krajów nawiązana zostanie szczerza i przyjazna współpraca między pozostałymi krajami obozu socjalistycznego a Jugosławią. Węgierska Partia Pracujących ze swej strony dołoży wszelkich wysiłków, aby w interesie dalszego umocnienia sprawy pokoju i socjalizmu możliwe jak najszybciej unormowały się i pogłębiały serdeczne, zdrowe, przyjazne stosunki między Węgierską Republiką Ludową a Federacyjną Ludową Republiką Jugosławii oraz między narodami obu krajów.

Z pobytu aktorów polskich w Paryżu

PARYŻ (PAP)

W czwartek w godzinach wieczornych w ramach Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Dramatycznej odbyła się w foyer teatru im. Sary Bernhardt konferencja prasowa dla francuskich i zagranicznych krytyków teatralnych i teatrologów. W przedmówieniu zajął miejsce: dyr. Festiwalu i teatru im. Sary Bernhardt, Julien, profesor Uniwersytetu Warszawskiego Jan Kott, dyrektor Centralnego Zarządu Teatrów Stanisław Witold Balićki, redaktor naczelny tygodnika „Teatr“ Csa to i pisarz Mirosław Żuławski.

Na wstępie dyrektor Festiwalu Julien gorąco powitał aktorów i teatrologów polskich oraz przekazał serdeczne pozdrowienia dla wszystkich aktorów w Polsce.

Omawiając znaczenie Międzynarodowego Festiwalu Sztuki Dramatycznej, Julien podkreślił, że przyczyni się on nie tylko do rozwoju stosunków kulturalnych między narodami, lecz również do „utrzymywania drogiego nam wszystkim pokoju“.

Z kolei głos zabrał dyrektor Centralnego Zarządu Teatrów Balićki. Podziękował on za serdeczne przyjęcie i w imieniu artystów polskich gorąco pozdrowił aktorów francuskich i publiczność.

W dyskusji, jaka rozwinęła się następnie, omówiono rozwój teatru w Polsce Ludowej. Podkreślano przede wszystkim osiągnięcia w dziedzinie spopularyzowania teatrów w okrese powojennym.

Omówiono również sprawę kształcenia młodych kadr aktorskich. Publiczność przyjęła gorącymi oklaskami oświadczenie, że państwo udziela wszechstronnej pomocy szkółom dramatycznym i otacza troskliwą opieką uczniów tych szkół.

Dyrektor Julien oświadczył, że wszystkie bilety na przedstawienia aktorów polskich zostały całkowicie wyprzedane.

ATTLEE ponownie przewodniczącym labourzystowskiej frakcji parlamentarnej

LONDYN (PAP)

Jak donosi Agencja Reutera, 9 bm. odbyło się posiedzenie grupy parlamentarnej partii labourzystowskiej. Attlee został ponownie wybrany na przewodniczącego frakcji.

Rok w niewoli u piratów taiwańskich

WIESŁAW ANDRZEJEWSKI

(1)

CZTERY lata temu staliśmy w cejlonskim porcie Colombo, ładując pierwszy z tej wyspy transport kaczuszek dla Chin Ludowych. Ładunek szedł bardzo o spale. Często przerywano prace na kilka dni. Wśród załogi, poirytowanej kilkutygodniowym, uciążliwym postojem, zaczęły krążyć niepokojące wieści. Przypowiadano, że z ładu robotnicy, policjanci, dyktujący na statku, nawet urzędnicy maklerscy. — Nie puszczaj was z kaczuszkami dla czerwonych Chin... Stany Zjednoczone wywierają nacisk na plantatorów, by wstrzymali dostawy...

W brytyjskie i amerykańskie okręty wojenne, które na zmianę, bez przerwy, trzymały swoich „wartów” koło naszego statku, pod krzywym niebem. Przypowiadano, że miejscowa prasa nie ukrywała, jakiego to rewolucyjnego przewrotu w stosunkach handlowych Cejlonu, dokonuje partia towaru, ładowanego na „Mickiewicza”. Wartości prawie dwóch milionów dolarów i będąca największym ilościowo transportem kaczuszek, jaki kiedykolwiek opuszczał wyspę.

Aby uniknąć aktów prowokacji lub sabotażu, załoga dzień i noc dyżurowała w lukach, pilnowała ładunku. Nam, przemęczonym do granic wytrzymałości „pokładowcom” (pracownikom załogi), po 18–20 godzin na dobie, przyszła z pomocą załoga maszynowa. Jan Nowak, wówczas II mechanik m/s „Mickiewicza” i motorzysta grecki — Wangelis Tsolakis, byli jednymi z inicjatorów tej koleżeńkiej pomocy.

Mimo wyraźnej i silnej presji przedstawicieli USA, plantatorzy dostarczali wreszcie pełną ilość zamówionego ładunku. Naturalnie, nie przez sympatię dla „Red China”. Po prostu lepiej się opłacało. Chiny płaćły o wiele wyższe ceny niż odbiorcy amerykańscy.

Ostatniego dnia, przed wyjściem „Mickiewicza” w morze, zapisał mnie jeden z policjantów.

— Szkoda cię, boy — powiedział ze współczuciem. — Na pewno nie dojdziecie do Chin. Oni was na morzu, o tak... — ekierował wymownie kciuk w dół, spoglądając na zakotwiczony opodal niszczyciel.

Wysmiałem go. Nie przypuszczałem, żeby w pokojowym okresie możliwy był jakikolwiek akt agresji na wolnych obszarach mórz. Przecież pirackie historyjki zakończyły się dobre sto lat temu...

Wbrew ponurym przepowiedniom, doszliśmy szczęśliwie do Kantonu, a potem, opływając od południa i zachodu Tajwan, dotarliśmy do portów Chin północnych. Dziwiły nas tylko częste

wizyty „samolotów myśliwskich ze znakami „Czanga” i amerykańskimi. A uparte brzęczenie helikoptera nierozpoznanej przynależności państwowej, który latał dosłownie nad naszymi, oburzało ludzi. Byliśmy przecież na wodach Oceanu Spokojnego, kilkaset mil od Tajwanu. Ale Jaś Nowak machnął tylko ręką na powietrznymi „gości”. — Niech nas pocalują... To bezsilna wściekłość...

Tak zresztą myślała cała załoga. Byliśmy pewni nietykalności bandery. Ufałszy potęgę międzynarodowego prawa o wolności żegluga na morzach. To było cztery lata temu...

Po sześciomiesięcznym rejsie powróciliśmy do kraju. Pamiętam, że Tsolakis ożenił się wówczas z uroczą, czarnooką Macedonką, a Jaś Nowak został awansowany na stanowisko starszego mechanika. Potem drogi na szesze rozeszły. Urlopy, służbowe przeniesienia, dalekie rejsy w przeciwną stronę świata, rozdzieliły nas na długo. Nikt nie spodziewał się, jakie będzie nasze przyszłe powitanie...

Lotnisko we Wrzeszczu szalało. Osiemdziesiątysięcny tłum przerwał kordon milicji i marynarki wojennej i runął gigantycznie na falę w stronę kołującego po wyładunku samolotu. Pod powietrzem, bijący od nie zatrzymanych jeszcze motorów, zrywał z głów czapki, rozwiewał flagi. Zbita, rozrzuconym masą ludzka otoczyła samolot ze wszystkich stron. W otwartych drzwiach samolotu stało kilkanaście osób o oczach błyszczących radością i wzruszeniem. Nie którzy, zarośnięci wielkimi brodami, sicerali z nich nie wiadomo skąd się b'orace, błyszczące kropelki. Za chwilę mieli zejść na polską ziemię. Nagle nad głowy tłumy wyskoczyła szczupła, kobieca sylwetka. Podtrzymana s'lnymi dłońmi, wskoczyła na pokład samolotu. Aurelia Czerwńska, łodziarka, pracownica Zakładów Dzierżewskich im. Wojska Polskiego, pierwsza powitała swego brata, st. marynarza Jerzego Dolacińskiego. Po chwili i inni z marynarki byli w objęciach swych rodzin. Motorzysta Tsolakis mógł wreszcie spojrzeć w oczy swej żony, starszy mechanik Nowak, radował się ruchliwym, kilkuletnim synkiem. Był dzień 26 maja 1955 r. Dzięki swej nieustępliwej postawie, dzięki walce naszego rządu i partii, wskutek protestów mas pracujących całego kraju i wszystkich uczciwych ludzi na świecie, marynarze m/s „Prezydent Grotowski” po rocznej przeszło niewoli u taiwańskich piratów, powrócili do kraju.

(c.d.n.)

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Głos SPORTOWY

Mówi sędzia Masłowski

o swoich wrażeniach z Berlina

— Jakie są wasze wrażenia i spostrzeżenia z pobytu na Mistrzostwach Europy? — zapytałśmy międzynarodowego sędziego Władysława Masłowskiego bezpośrednio po przybyciu z Berlina.

Zanim nasz rozmówca podzielił się swymi uwagami — złożyliśmy mu gratulacje z powodu otrzymania z rąk prezesa AIBA Gremaux złotej odznaki Międzynarodowej Federacji Bokserskiej, której posiadaniem może się poszczycić zaledwie kilku Polaków.

— Poziom walk — mówi Masłowski — był raczej wyższy w 1953 r. w Warszawie. W Berlinie walki miały charakter bardziej wyrównany. Większość drużyn przeszła na boksa ofensywny. Odnosi się to do Anglii, NRF, ZSRR, Francji i Polski. Nieznaczna poprawa wykazywała reprezentanci NRD i Austrii. W miejscu stanęli groźni swego czasu Węgrzy. Żadnych postępów nie poczynili Bułgarzy i Rumuni. Z pozostałych na uwagę zasługują jeszcze Włosi.

Na obcym ringu odnieśliśmy pełen sukces. Trzy tytuły zdobyli zawodnicy NRF, a po dwa — ZSRR i niespodziewanie — Anglicy.

Pierwsze walki Polaków nie wypadły korzystnie. Prasa niemiecka pisała wówczas w nagłówkach: „Polacy walczą dobrze, ale — w domu”. Lecz w miarę zbliżania się końcowych walk zmieniła ona swoje zdanie, i z większym respektem odnosiła się do Polaków. Tytuł w jednym z pism „Zdając kapelusz przed Drogoszem” — jest najlepszą oceną naszych finalistów. O Stefaniu pisano, że jest „najbardziej ekonomicznie i z milimetrową dokładnością, walczącym pięściarzem”.

Jak walczyli nasi reprezentanci, wiadomo z licznych sprawozdań i relacji prasowych i radiowych. Prasa fachowa wyraża się w następujących słowach o polskich bokserach: „Polacy walczą wszechstronnie, są dobrze wyszkoleni, lecz prawie wszyscy trzymają zbyt nisko lewą rękę, przez co niepotrzebnie inkasują wiele cio-

sów. Błąd ten popełniał również Drogosz, lecz umiał on dzięki swej doskonałej orientacji i błyskotliwości ciosy odparować.

Sędziowanie w Warszawie było znacznie lepsze. Wskutek błędów wiele uciepeli Francuzi, Włosi i Polacy. Nasi zaś sędziowie mogą się pokazać na wszystkich ringach, czego nie można powiedzieć o wielu arbitrach, jakich widzieliśmy w Sportpalastie. Z sędziów najlepiej wypadli Gilardi (Włochy) i Neuding (Polska).

— A jaka, waszym zdaniem, dziesiątka mogłaby stanowić reprezentację Europy?

— Trudno odpowiedzieć, gdyż zaskoczony jestem pytaniem. Przypuszczam, że nie popełnię większego błędu, jeśli wyznaczę:

Basel (NRF), Stiepanow (ZSRR), Nichols (Anglia), Kurschat (NRF), Drogosz (Polska), Gargano (Anglia), Pietrzykowski (Polska), Szatkow (ZSRR), Ponanzio (Włochy), Soczika (ZSRR).

Ponanzio (Wł.) miałby niewątpliwie coś do powiedzenia w finale, gdyby nie wycofanie zawodników z rozgrywek przez kierownictwo włoskie.

Stiepanowa proponuję dlatego, że miał on szanse wygrania ze Stefaniukiem, gdyby nie był zbyt pewny siebie i respektował komendę sędziego ringo-

AZS mistrzem w piłce ręcznej

Piłkarze ręczni poznańskiego AZS-u, po zwycięstwie nad radwickim Kolejarzem — 18:9, zdobyli tytuł mistrza klasy A oraz prawo ubiegania się o wejście do ligi.

Do ukończenia mistrzostw pozostały jeszcze 2 spotkania Kolejarza z LZS (Kiszewo).

Aktualna tabelka przedstawia się następująco:

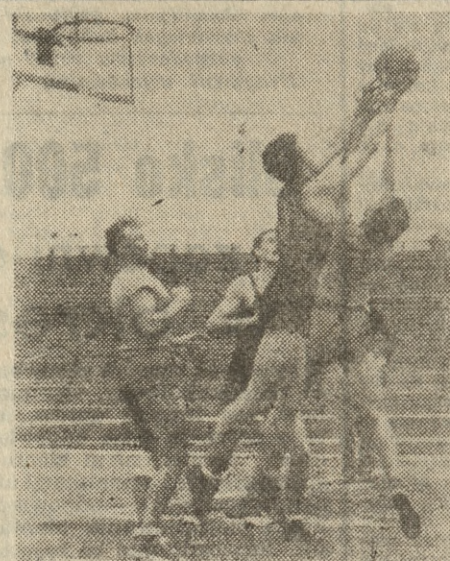
1. AZS (Poznań)	4 8 89:23
2. Kolejarz (Radwick)	2 0 16:38
3. LZS (Kiszewo)	2 0 7:51

(1)
Drukarnia: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań K-6-718

Koszykarze Gwardii ulegli AZS-owi

W ćwierćfinałowym spotkaniu o Puchar Polski w koszykówce mężczyzn, poznający Gwardzieli ulegli w stolicy AZS-owi — po grze, stojącej na dobrym poziomie — 57:66 (28:33). Spotkanie rozegrano przy świetle elektrycznym. Gospodarze, mimo że wystąpili bez dwóch reprezentacyjnych zawodników: Narłowskiego i Przywarskiego, mieli przez cały czas lekką przewagę. Najwięcej koszyków dla AZS zdobyli: Nieński — 18, a dla Gwardii — Geleta — 29. (x)

Rozmawiał: Tp.



Koszykarze krakowskiego „Wawelu” często gościł pod koszem poznańskiej Stali. Jedną z takich „wizyt” widzieliśmy właśnie na zdjęciu. Wynik? Wysokie zwycięstwo drużyny krakowskiej 67:38.

Fot. — K. Przychodzki



Oto dwa momenty uchwycone przez naszego fotoreportera z pierwszych w Poznaniu zawodów żużlowych o mistrzostwo I ligi, rozegranych między leszczyńską Unią a stołecznym CWKS (32:22). Zdjęcie pierwsze przedstawia moment startu, drugie zaś — walkę zawodników na wirażu prowadzi jeździec Unii.

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego obeznanego z księgowością rejestrową oraz ze znajomością zagadnień finansowych zatrudnia natychmiast Sulechowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Sulechowie, ul. Wesola nr 8, tel. 147 i 137. Wynagrodzenie wg grupy III K. Zgłoszenia kierować na adres zakładów. K1744

Kierowniczkę punktu usługowego hafciarskiego oraz kapeluszniczego zatrudni zaraz R. S. P. Kapeluszników i Czapników, Poznań, Woźna 10. K1776

Kwalifikowanych telemonterów teletechniki łączenia i przenoszenia przyjmą Zakłady Produkcji Pomocniczej Łączności „Ł-3” w Poznaniu, ul. Rokossowskiego 19. Zgłoszenia przyjmujcie Referat Kadr. K1785

Technika-mechanika na stanowisko technologa i mistrza-mechanika do warsztatu instalacyjno-mechanicznego zatrudni Poznańskie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych Poznań, ul. Gwardii Ludowej 8 Dział Kadr, pokój nr 11. K1793

Nieruchomości

Parcele, domki wille, kamienice kupno sprzedaż, załatwia solidnie „Unia”, Poznań, Nowowiejskiego 9. 8522g

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach, polecam poszukiwać Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 8804g

Wille jednorodzinne z ogrodem (piętro do wykończenia) Winogrody — 120 000 zł, wille nowobudowane, wewnątrz do wykończenia, cała wolna, z ogrodem, 120 000 zł, wille jednorodzinne z jednorodnym ogrodem 120 000 zł, wille innych sprzedawców, Poznań, Czerwonej Armii 26. 9561g

Kupno

Kupię okazjonalnie szalówki, kantówki, wanne kąpielowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9525g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerówki czeskie, na łożyskach kulowych, nowoczesne, drewniane, giete, dla biżutiarzy oraz lalek, poleca H. Świątek, Poznań, Wrocławską 13. 9001g

Magiel w bardzo dobrym stanie sprzedam, Jaskowiak, Swarzędz, ul. Warszawska 23. 9383g

Wózki — autka koszykowe, spacerówki na łożyskach kulowych poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 9240g

Wózek — autko, sprzedam, Poznań, Rybaki 6a, m. 1. 9432g

Motocykl SHL 125 cm na teleskopach, stan idealny, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9530g.

Motocykl „Jawa” 350 cm, stan idealny, sprzedam. Cena 30 000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9531g.

Motocykl DKW 200 cm SB sprzedam Poznań, Marcinkowskiego 11, m. 24, od godz. 16-19. 9601g

Sprzedam kompletny silnik samochodowy „Hanomag Garbus” z częściami zamiennymi. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 nr 10 084p.

Sprzedam stół okrągły i lustro kryształowe — duże z ramą. Poznań, Strzalsowa 7, m. 6 od godziny 17-19. 10 087p

Wózek koszykowy — autko, w dobrym stanie, sprzedam, Poznań, Działowa 18 m. 60. 10 088p

W dniu 8 czerwca 1955 zmarł nagle członek naszej Spółdzielni

Władysław Krenz
mistrz murarski

ur. 25 V 1881 r.
W Zmarłym straciłszy nieodżałowanego wzorowego członka — wykonawcę oraz serdecznego Kolegę.

Część Jego pamięci
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Jeżycku.

Pomocnicza Spółdzielnia Rzemieślnicza Budowlana w Poznaniu

9682g

Zarząd R. S. P. Instalacyjno-Blacharsko-Ogrzewniczej w Poznaniu

zawiadamia PT Zleceniodawców, że z dniem 1 czerwca 1955 r.

przeniesiono biura Spółdzielni

na ul. Dzierżyńskiego 39, II ptr.

w podwórzu.

Telefony: Zarząd 92-48,

Dział Techniczny 85-26, Magazyn 504-92 —

pozostaje przy ul. Garbary 14.

K1797

Motocykl DKW SB 500 cm, z przyczepką, bardzo dobry, sprzedam, Paweł, Gniezno, Rybna 9, tel. 1162. 10 089p

Motocykl SHL, pierwszorzędnym, sprzedam, Poznań, Chociszewskiego 30a, m. 21, od godz. 17-19. 9613g

Samochód DKW 600 cm, kabriolet, stan dobry, sprzedam, Gniezno, Rzeźnicka 3, m. 2. 10 090p

Lokale

Samodzielne, komfortowe, 2-pokojowe w centrum Bydgoszczy, zamienię na mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9496g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielne w Bydgoszczy, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9527g.

Nauka

Kurs pisania na maszynach organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań, ul. Chelmońskiego 7, tel. 653-11. 9429p

DOMKI JEDNORODZINNE

(składane) 3, 4 i 5-izbowe

DOMKI WZASOWE

do ogródków działkowych z elementów trzcinowo-drewnianych

PŁYTY TRZCINOWE

dla budownictwa domków i budynków gospodarczych

WSZELKIE WYROBY WIKLINOWE

przemysłowe i gospodarcze, jak: meble, kosze, maty, obręcze do beczek, galanteria itp.

Sprzedaż i informacje:

ZARZĄD PRZEMYSŁU WIKLINIARSKIEGO — Dział Zbytu

Warszawa, ul. Hoża 35, tel. 8-54-41, 42, 43.

UWAGA! Domki i płyty dostarczamy również nabywcom indywidualnym. K1755

Lekarskie

Specjalista chorób płucnych dr Białokoz, przyjmuję: Poznań, ul. Lampego 11, m. 5, tel. 38-00 (obok Domu Dziecka). 8686g

Lekarz — dentysta Jaworowski przyjmuję przed i po poł. Specjal. nowoczesna protetyka stomatologiczna. Poznań, Mickiewicza 24, tel. 21-58. 9521g

Różne

Ośrodek Szkolenia, przechował psa Bydgoszcz, Czyżkowsko - Las, Chmurna, przyjmuję psy do trenu codziennie. Oferujemy psy tresowane. K1656

Wspólnik do wytwórni zabawek atrakcyjnych — pierwszorzędnej jakości, potrzebny zaraz. — Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 9634g.

Gotuje na weselach i każdej uroczystości. Poznań-Lazarz, Klonowicza 4, m. 4. 9626g

Zguby

Zgubiono kartę zameldowania motocykla „Victoria”, kartę rejestracyjną nr L. P. 4563, prawo jazdy na nazwisko Marian Chojnacki, Lwówek, pow. Nowy Tomysł. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot. 10 086p

Anna Milczyńska

przeżyłszy lat 67.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej w Swarzędzu.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie tego samego dnia o godz. 10.30 w kościele św. Ducha w Antoninku.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córki, zięciowie i wnuki

9631g

Zygmunt Kowalski

przeżyłszy lat 23.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni
rodzice, rodzeństwo i rodzina

Poznań, Rokossowskiego 67.

9661g

Teofil Kucharski

pułkownik w st. sp.

odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari, Grunwaldu,

4 X Krzyżem Walecznych, Odrodzenia i innymi

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godz. 16.15 w Kiekrzu.

W głębokim smutku pogrążeni
żona, synowie i rodzina

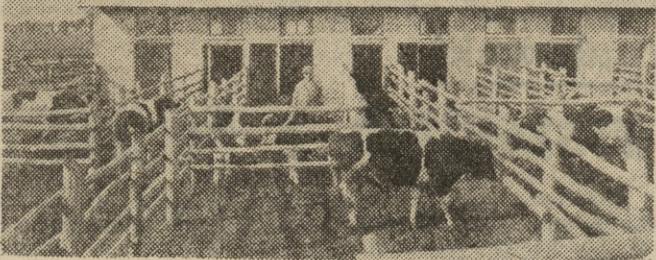
9684g

UWAGA szkodniki zagrażają sądom!

Z powiatów: Poznań, Gniezno, Oborniki, Czarnków, Sroda, Srem! Wągrowiec nadchodzą alarmujące wieści o silnym wystąpieniu gasienic — prądków-pierścienicy, brudnicy-nieparki oraz w słabszym stopniu kuprowki-ruśnicy. — Gasienice te żerują masowo na drzewach parkowych i krzewach, rosnących wzdłuż i przy drogach, niszcząc kompletnie liście. Po pewnym czasie przenoszą się na drzewa owocowe, znajdujące się przy domach, drogach i w sadach i ogławiają je kompletnie z listowia. W następstwie uszkodzeń drzewa takie nie owocują przez 2-3 lata, a na wet giną zupełnie.

Aby zapobiec poważniejszemu stratom w zadrzewieniach owocowych, trzeba natychmiast przystąpić do walki z groźnymi szkodnikami! Najskuteczniejszą metodą leczenia gasienic jest przeprowadzenie w okresie, kiedy gasienice są jeszcze młode, opryskiwania drzew roztworem azotowym 40-proc., biorąc na 100 ltr. wody 250 gr preparatu. lub też arsenianem wapnia w stosunku 500 gr preparatu na 100 ltr. wody. O ile gasienice wyszły z oprysku i gromadzą się w rozwidleniach korony, starczy w tym okresie miejsca te opylić dobrze azotem extra lub zniszczyć mechanicznie gasienice.

Srodki chemiczne nabyć można w sklepach MHD, CNOS i GS. Aparaty natomiast wypożyczają bezpłatnie GOM-y i POM-y. (K. Sz.)



W Państwowym Gospodarstwie Rolnym Żytowiecko ze spół Gola (pow. gostyński), prowadzona jest wychowalnia zarodkowych buhajów, zasilająca w sztuki hodowlane gospodarstwa rolne na obszarze całego kraju. Fragment wychowalni. CAF — fot. Dąbrowiecki

Blisko 500 dziecińców i przedszkoli zapewni dzieciom wiejskim opiekę w okresie prac polowych

Aby zebrać wysokie plony buraka, kukurydzy, ziemniaków, czy innych upraw, do tego potrzeba poza odpowiednim nawiezieniem ziemi i sprzyjającymi warunkami atmosferycznymi — odpowiedniego pielęgnowania plantacji. Pracochłonne to zajęcie, wymaga wielu rąk do pracy. Wiadomo, że nie mamy ich na wsi za wiele. I dlatego trzeba wykorzystywać wszystkie rezerwy siły robotniczej. Nie obejdzie się — gdy mowa o rezerwach — bez kobiet.

Jednakże po to, aby kobiety mogły spokojnie pracować, należy zapewnić opiekę ich dzieciom. Trzeba uruchomić sezonowe żłobki, przedszkola i dziecińce w PGR, spółdzielniach produkcyjnych i wsiach indywidualnych. Należy przyznać, że w tym roku akcja ta zorganizowana jest lepiej niż w roku ubiegłym. Zarówno PGR jak Wydziały: Oświaty i Zdrowia Prezydium WRN u-

„Świecznik” Musseta w Teatrze gnieźnieńskim

Na scenie Państw. Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie odbyła się premiera komedii A. Musseta „Świecznik” (przekład T. Boya-Zeleńskiego), w reżyserii Marii D'Alphonse i oprawie scenograficznej Ewy Mahlik. Przedstawienie zostało przyjęte bardzo życzliwie przez publiczność.



„Rzeczywiście — myśli dziedzic — nieprzyjemne wieści przynosi pan plenipotent”. Do Grudzewa przyjeżdżali ci związkowcy, a pan Osiński musiał dwukrotnie rozmawiać z delegacją farnalną.

— Oni, panie hrabio, domagają się chwilowo: po dobroci, jakby to powiedzieć... co łaska, ale wicherzyciele są w robocie. Sezonowych trochę zakontraktowałem i wśród nich także niepokoję. Gotowi akurat w żniwa nas szantażować.

— A gdyby część pracowała według dawnych warunków, rozumiemy się, prawda? — spytał Grudzewski. — Chodziłoby tylko o zyskanie na czasie, do wydania pewnych zarządzeń. Mnie zresztą nie chodzi, proszę pana, o finansową stronę żądań farnali, lecz o zasadę. Dawać można tylko wtedy, gdy się nie domagają. To jasne. W przeciwnym wypadku gotowi nam stanąć na głowach. Rozumiemy się, prawda? No, i szczególnie wypadek w związku z moim urzędem. Gdy się zgodzę, można by mnie oskarżyć o mimowolne pomaganie szerebnom nastroju fermentu, bo „wojewoda swoim ludziom dał, więc to jest prawie coś w rodzaju ustawy”. Ciężki dyalekt, panie Osiński, ciężki. To są właśnie przykre strony wynikające z urzędowych stanowisk. Liczyć się trzeba z opinią obywatelstwa, rządu. Człowiek nie jest panem samego siebie... Zresztą właśnie w tej sprawie odbyła się przed chwilą konferencja. Jeśli wszystkie postulaty jej będą spełnione, możemy się nie obawiać: utrzymamy spokój przez żniwa, by na jesieni, gdy gorące głowy trochę ostygły, podnieść płacę o pięćdziesiąt procent i deputat. Chwilowo trzeba trzymać się twardo, nie ustępować i w razie konieczności użyć...

Tu pan wojewoda przerwał swój wywód. Wnieśli bowiem kawę. Później, gdy woźny z tacą wyszedł, nie wrócił do przykryj rozmowy. Wypytywał o urodzaje, żniwa.

— O, nie zanosi się najlepiej — odpowiedział generalny administrator. — Złogło nam sporo pszenicy i żyta. Kartofle też

mogą pognić, gdy deszcz jeszcze będzie padać.

— Zdarzają się jednak przerwy — mówił hrabia. — Już dzisiaj było pogodnie... — A teraz znów leje — wtrącił Osiński. — I właśnie dlatego może być bardzo niedobrze. To, że sprzęt będzie opóźniony, nie ulega wątpliwości.

ROZDZIAŁ VI.

Gradowa burza

1.

Oj, nie było szczęśliwe małżeństwo Hani. Ślub wzięli w marcu, na sam koniec karnawału, a parę dni potem Ignac stracił pracę. W czasie strajku w fabryce Cegielskiego agitował za przerwaniem ruchu. Gdy wszystko się uspokoiło, razem z następną wypłatą dostał terminatkę. „Jak kto nie chce pracować — powiedział mu urzędnik w fabrycznym biurze — nie ma u nas miejsca. Szukaj pan gdzie indziej...”. Poszedł więc ze zwieszoną głową. Strajk przegrali robotnicy. Byli tacy, co mówili, że zdrada przyczyniła się do tego.

Co teraz robić? Hanka rzuciła służbę u państwa Chorzęckich. Mogłaby co prawda pomagać teściowej, która pierze u lepszych państwa. We dwie zarobiłyby więcej, lecz na troje i tak nie wystarczy. Innego wyjścia trzeba szukać. W końcu maja poszła na Górczyn — do Gołasiów. Wuj nie było, a ciotka poradziła, jak kiedyś ten urzędnik w dwudziestym roku.

— Żniwa teraz idą, więc majątki potrzebują sezonowego robotnika — powtarzała niemal w słowo dawną radę. — Jedź, choćby do Grudzewa. Na pewno przyjmą cię z mężem. Przeżyjecie jakoś trzy miesiące, a potem się zobaczycie...

Pojechali.

Siedzą teraz w ojcowskim mieszkaniu. Hania patrzy w okno osuszone już z deszczu, który siąpił bez przerwy dwa tygodnie. Jest południe. Czas by iść już w pole, lecz młodzi nie ruszają się z miejsca. Nie wolno. Pan Sulimczyk chodził przed godziną między czworakami, pukał do drzwi.

— No, do roboty! — krzyczał. — We łbach się wam poprzewracało, czy co? Pożalujecie jeszcze jak was pan Osiński wyrzuci na zbity pysk!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na zaciąg pionierski

Na terenie całego pow. śremskiego trwa nadal akcja werbunkowa na zaciąg pionierski i na sianokosy. W tych dniach wyjechali pierwsi pionierzy na zaciąg do państwowych gospodarstw rolnych w Cedyni w województwie szczecińskim.

Zarząd Powiatowy ZMP wspólnie z Komendą Powiatową PO „Służba Polsce” przyjął również kilka zgłoszeń na wyjazd na sianokosy. Wśród „kiosarzy” znajdują się m.in.: członek spółdzielni produkcyjnej w Czmońcu — Zeglin oraz Ignacy Łukanos z Nowiczka, Władysław Kleczewski z Dzonka, Henryk Hanulski z Psarskich i Heliodor Ziemon ze Sredu. (v)

Listy i ODPowiedzi

Czy to nie marnotrawstwo?

Proszę sobie wyobrazić, ile fotoamatorów zużywa w ciągu roku filmów. Dużo, bardzo dużo, tylko szkoda, że równie tyle marnuje się

rolek metalowych lub baki-litowych, wyrzucanych na smietniki. Wydaje mi się, że sklepy z artykułami fotograficznymi powinny przyjmować zwroty tych rolek jako przedmiotów pochlaniających w czasie produkcji dużo materiału i roboczo-godzin. Nie powinno marnować się produktów, których użyteczność można znacznie przedłużyć. (1405) R. E.

Nasi dłużnicy!

Prezydium MRN — Sroda nie odpowiedziało nam na notatkę z dnia 27 II 1955 r. pt. „Rada musi się znaleźć”.

Już od 4 III 1955 r. czekamy na odpowiedź Prezydium MRN Jarocin na nasz artykuł krytyczny pt. „Dwa stragany”.

„W tym wypadku kolejki konieczne”. Taki artykuł ukazał się w dniu 6 III 1955 r. Dnia dzisiejszego MPK — Kalisz nie przysłało żadnego wyjaśnienia.

„Czekamy na poprawę” — Oto tytuł notatki, skierowanej pod adresem Zakładów Gastronomicznych Piła. Czekamy nie tylko na poprawę, ale również na wyjaśnienie.

PSS Kalisz zapomniało odpowiedzieć nam na artykuł z dnia 16 III 1955 r. pt. „Jeszcze są niedociągnięcia w sklepach kaliskich”.

PKKF Wągrowiec pominął milczeniem nasz art. z dnia 23 III 1955 r. pt. „W powiecie wągrowieckim niedobrze, jeśli sportowcy ćwiczą na targowiskach”.

„Zatopieni w sprawozdaniach” — oto tytuł artykułu, na który mieliśmy otrzymać odpowiedź z Prezydium PRN Turek. W dalszym ciągu czekamy.

Odpowiadamy CZYTELNIKOM

K. Starzyński — Września. Brunon Malcher — Brenno i T. Kaczmarek — Kalisz, Sprawy przekazał nam do Zarządu Głównego RSW „Prasa” w Warszawie. (309, 1632, 1633) Dominik Spławski.

Krzyż. — Należność została już uregulowana. (651)

W imieniu mieszkańców Garszewa. — Wszelkich napraw uszkodzonej sieci dokonuje pogotowie Zakładu Sieci Elektrycznych w Poznaniu za raz po otrzymaniu zgłoszenia. Transformator zostanie wkrótce zreperowany. (1365)

M. K. Srem. — Prezydium MRN w Sremie uznało Pana uwagi za słuszne. Ławki w parkach za instalowano. Działają już także oświetlenie. Reszta — będzie wzięta pod uwagę w najbliższym czasie. (1501)

Napojów nie może zabraknąć!

Pierwsze upalne dni były niejako próbą sił naszego terenowego przemysłu, trudniącego się wyrobem piwa, limoniad i wody sodowej. Trzestwierdzić, iż egzamin ten wypadł nieszczerze. W czwartek, 8 bm., nie można było otrzymać — przykładowo — piwa ciemnego, limoniady i wody sodowej — w gospodach i sklepach Miłostawia, Środy i Wrześni.

Rozumiemy, że wobec znacznego wzrostu konsumpcji, zakłady produkcyjne nie mogą nadążyć z wyrobem i dostawą napojów. Nie rozumiemy natomiast, dlaczego w gospodach i sklepach miejskich i gminnych spółdzielni pełno butelek z sokiem, a nie pomyślano o przyrządzeniu przy ich pomocy czegoś do picia.

Nadchodzą żniwa. Powiatowe Związki Gminnych Spółdzielni winny wydać, wzorem lat ubiegłych, instrukcję zobowiązującą sklepów i gospody na okres lata do prowadzenia sprzedaży wody (przegotowanej) z sokiem.

A swoją drogą, czy gminne spółdzielnie i zarządy gospod w miastach powiatowych — nie mogły same dojść do tego arcyprostego wniosku? (pż)

Korespondenci SPORTOWI donoszą

Zwycięzcami w spartakiadzie lekkoatletycznej LZS-ów gromady Włoszakowice zostali: Stanisław Walkowiak na 100 m — 11,2! i 1.000 m — 3:12,4; Jerzy Stankowiak w skoku wzwyż — 1,55 m. w skoku w dal — 5,38 m i w trój skoku — 10,65 m, w pchnięciu kulą Antoni Kaminiarz uzyskał — 12,80 m.

Wyścig kolarski, zorganizowany na 64-kilometrowej trasie — Krotoszyn — Ostrow — Krotoszyn, zakończył się drużynowym zwycięstwem krotoszyńskiego Ko lejarsza przed swym imiennikiem z Oleśnicy. Indywidualnym zwycięzcą został Duda (Krotoszyn) przed Bartekiem (Krotoszyn) i Bedyskim (Oleśnica).

W turnieju siatkówki drużyn żeńskich o mistrzostwo klasy A, rozegranym w Lesznie, poznańskie Kolejarzy pokonały swoje imienniczki z Leszna — 3:0 oraz Unię — 3:1. (R.)

Do szosowych wyścigów kolarskich zorganizowanych przez MKKF w Pile stanęło 68 zawodników. W kategorii wyścigowej na dystansie 50 km zwyciężył Stanof z Kolejarza; w kat. turystycznej na 45 km Rykiewicz z drużyny wojskowej. W zawodach rowerowych dla dzieci wzięło udział około 200 młodocianych zawodników. (K)



ROZWÓJ UPRAWY KUKURYDZY W POLSCE Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Grodkowiecach (woj. krakowski) prowadzi badania nad wczesnie dojrzewającymi odmianami kukurydzy przeznaczonymi dla rejonów Podhala. Na zdjęciu: Pracownik naukowy mgr Zbigniew Bardel przy pracach badawczych nad kukurydzą. CAF — fot. Link

TEATR

Program tygodniowy

Opera — g. 19 „Jezioro łabędzie”, niedziela — „Sprzedana naręczona”, poniedziałek — nieczynna, wtorek — „Legenda Bałtyku”, środa — „Carmen”, czwartek — „Jezioro łabędzie”, piątek — „Ma non”, sobota — „Madame Butterfly”, niedziela — „Baron cygański”, Polski — g. 19 „Ballady i romanse”, niedziela — „Ballady i romanse”, poniedziałek — nieczynny, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota i niedziela — „Ballady i romanse”; Nowy — g. 19 „Imieniny pana dyrektora”, niedziela — g. 15.30 „Skąpiec” (przedstaw. zamknięte), g. 19 — „Imieniny pana dyrektora”, poniedziałek — nieczynny, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota — g. 19

„Romantyczni”, niedziela —

g. 16 „Romantyczni” (przedst. zamkn.), g. 19 „Romantyczni”; Komedia Muzyczna — g. 19.15 „Sprytna wdówka”, niedziela — g. 19.15 „Sprytna wdówka”, poniedziałek — nieczynna, wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela — 19 bm. „Sprytna wdówka”.

W dniu 11 czerwca

KINA

KALISZ: Wolność — „Urok szatana”. Stylowe — „Opowieść atlantycka”; OSTROW: Próżownik — „Północny port”, Słonec — „Neapolitanicy w Mediolanie”; GNEZNO: Polonia — „Szturm na Pilewne”, Lech — „Natchnienie”; LESZNO: Sportowiec — „Ciemna rzeka”.

RADIO

PROGRAM II

Fala Poznań 249 m 5.10 — rozmaitości rolnicze, 5.30 — „z mikrofonem przez wieś”, 5.40, 6.40, 7.15, 8, 8.40, 12.15 i 12.30 — muzyka, 12.50 — aud. dla wsi, 13 — co dzień przynosi, 13.10, 14.30, 14.55 i 15.25 — muzyka, 16 — „Pieśń o ziemi wielkopolskiej”, 16.50 — muzyka rozr., 17 — aud. dla dzieci pt. „Ogród tyśiąca p.wonii”, 17.30 — muzyka tan., 17.45 — w rytmie sportowym, 18 — dźwiękowy przegląd tygodnia, 18.35 — hiszpańskie pieśni ludowe, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — „Iga pani Gulton”, farsa, 19.55, 20.30, 21, 22 i 23 — muzyka. Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.40, 12.04, 14, 16, 18.05, 21.30 i 23.50.